

## Czerwiec '56



### Pamiętamy!

Mieszkańcy Poznania jako pierwsi w Polsce Ludowej wystąpili przeciw komunistycznej władzy. Przyczyną zrywu robotników było narastające od początku lat 50. niezadowolenie z warunków życia i pracy. Uliczny protest przerodził się w wielotysięczną manifestację. Do pacyfikacji buntu komunistyczna władza posłużyła się wojskiem. W efekcie śledztwa IPN ustalono, że w wyniku Poznańskiego Czerwca 1956 śmierć poniosło 58 osób, a najmłodszą ofiarą był 13-letni Romek Strzałkowski. Szacuje się, że rannych zostało około 500-600 osób.



Uroczystości związane z 69. rocznicą czerwcowych wydarzeń rozpoczęły się już o świcie.

O godz. 6 rano kwiaty przed bramą Fabryki Pojazdów Szynowych – H. Cegielskiego w imieniu wszystkich mieszkańców i mieszanek Miasta złożył Mariusz Wiśniewski, zastępca prezydenta Poznania. To właśnie stąd 28 czerwca 1956 roku wzburzeni robotnicy wyszli na ulice stolicy Wielkopolski. Ponad 10 tysięcy osób opuściło wówczas zakłady pracy – żądając wolności, chleba i godności.

Wiązanki złożono także pod tablicami Poległych Studentów na Politechnice Poznańskiej przy ul. M. Skłodowskiej-Curie, przed Zakładami Naprawczymi Taboru Kolejowego przy ul. Roboczej oraz na terenie dawnej zajezdni tramwajowej przy ul. Gajowej. To stamtąd pracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego rozpoczęli swój marsz. Idąc ramię w ramię z załogą „Ceglorza”, na transparentach nieśli hasła domagające się należytej im godności.

– Dziś często zapominamy, że ta historia nie zaczęła się od wielkich słów, lecz od zwykłych, ale niezłomnych ludzi  
– podkreślał Mariusz Wiśniewski, zastępca prezydenta Poznania.

– Ich odwaga była cicha, a determinacja – codzienna. Na ich cześć powstał ten niezwykły pomnik, wykonany z tramwajowych szyn, które kiedyś prowadziły przez miasto, a dziś przypominają nam o kierunku, w którym warto iść – ku niepodległości, ku prawdzie.



Uroczystości odbyły się również przy skwerze Trzech Tramwajarek, pod Pomnikiem Poległych w Powstaniu Poznańskim 28-30 czerwca 1956 r. przy ul. Kochanowskiego i tablicą pamiątkową na gmachu Komendy Wojewódzkiej Policji. W imieniu poznańców i poznańek kwiaty złożyła tam Natalia Weremczuk, zastępczyni Prezydenta Poznania.



Hołd bohaterom złożono także po południu pod główną bramą „Cegielskiego”.

– Poznański Czerwiec '56 nie był tylko iskrą – był ogniem, który zapłonął najpierw w sercach poznańców i poznańek, a potem ogarnął Polskę, także Węgry – narody zniewolone za żelazną kurtyną. Bez Poznańskiego



*Czerwca nie byłoby oporu społeczeństwa wobec komunistycznej władzy w roku 1968, 70, 76, 80 i 81 ani wolnych wyborów w 1989 roku. Nie byłoby wolnej Polski – mówił Jędrzej Solarzski, zastępca prezydenta Miasta.*

*– Dziś Poznań jest nowoczesnym, europejskim miastem a Zakłady imienia Hipolita Cegielskiego osiągnęły wiodącą pozycję rynkową w produkcji cywilnej i zbrojeniowej. Mamy jednak świadomość, że to, kim jesteśmy dziś, zawdzięczamy odwadze tych, którzy stanęli tutaj – pod tą bramą – i ruszyli w kierunku wolności 69 lat temu.*



Przed główną uroczystością na placu Adama Mickiewicza w Kościele oo. Dominikanów odbyła się msza św. w intencji ofiar Czerwca'56.

Część główna obchodów 69. rocznicy tego wyjątkowego zrywu robotniczego rozpoczęła się po południu Pomnikiem Poznańskiego Czerwca'56. Dokładnie o godz. 18.30 rozbrzmiały syreny alarmowe i odśpiewano Mazurka Dąbrowskiego. W uroczystości wzięli udział uczestnicy czerwcowych wydarzeń, a także przedstawiciele władzy samorządowej i wojewódzkiej.





*– Czy w razie wyższej społecznej potrzeby, kiedy zagrożone jest bezpieczeństwo, gdy sprawiedliwość doznaje uszczerbku, gdy kłamstwo waży więcej niż prawda, a głupota obejmuje władzę nad rozsądkiem, czy w takich przypadkach stać nas na determinację podobną do tej, którą wykazali się bohaterowie Czerwca? – mówił Jacek Jaśkowiak, prezydent Poznania.*

Wydarzenia sprzed lat przypomnieli ich uczestnik, Andrzej Sporny, Przewodniczący Związku Powstańców Poznańskiego Czerwca 1956 „Niepokonani”. Wśród obecnych nie zabrakło również Aleksandry Banasiak, pielęgniarki, która 69 lat temu niosła pomoc rannym. Pamięć bohaterów Czerwca uczcili także przedstawiciele rządu, parlamentarzyści oraz poznańscy i wielkopolscy radni.

*– 69 lat temu to właśnie to miasto i jego mieszkańcy stali się symbolem niezłomnego ducha narodu polskiego, pragnienia wolności i godności. Tamten czerwcowy dzień, gdy robotnicy zakładów Cegielskiego, a za nim tysiące mieszkańców Poznania wyszli na ulice, by upomnieć się o chleb, sprawiedliwość i wolność, pozostanie z nami na zawsze. Ich krzyk „chcemy chleba” i „precz z komuną” był wyrazem heroicznej odwagi wobec opresyjnego reżimu – mówiła Hanna Wróblewska, minister kultury i dziedzictwa narodowego.*

*– Był to akt sprzeciwu, który odbił się echem w całej Polsce i na świecie. Dał początek przemianom, które ostatecznie doprowadziły do upadku komunizmu. Poznański Czerwiec 1956 roku to jedno z najważniejszych wydarzeń w powojennej historii Polski. To nie tylko tragiczna lekcja historii, naznaczona krwią i ofiarami. To przede wszystkim świadectwo siły wspólnoty, determinacji i niezłomnej wiary w lepsze jutro.*

Nie zabrakło także wojska i służb mundurowych oraz przedstawicieli wielu organizacji, stowarzyszeń i instytucji.

*– 1956, jedenaście lat po zakończonej drugiej wojnie światowej to okres stalinizmu i terror w najgorszym wydaniu. To przesłuchania i tortury w rozumieniu dosłownym, fizycznym, ale także w wymiarze psychicznym. W takim czasie robotnicy – najpierw z poznańskiego Ceglorza, potem z innych zakładów pracy – mając świadomość zagrożenia i terroru, mając świadomość tego, na co się narażają, wychodzą na ulice. To jest właśnie rzecz niezwykła – ta przeogromna odwaga – mówił Jarosław Lange, przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność”.*

*– Potem była „Solidarność”, ale ten pierwszy krok został tutaj, w Poznaniu, przez robotników zrobiony. I druga ważna rzecz – kwestia dotycząca godności. Upodlenie, które miało miejsce wówczas, było tak przeogromne, że zdecydowali się wyjść na ulicę. Głównym powodem owego protestu, a potem Powstania, była walka o godność człowieka.*



Obchody na placu Adama Mickiewicza zakończyły się złożeniem kwiatów pod pomnikiem Poznańskiego Czerwca'56.



**Autor:**



Danuta Piotrowska

**Zdjęcia:** Domena publiczna

**Źródła:**

<https://www.onet.pl/informacje/codziennypoznanpl/pamiec-ktora-nie-gasnie-poznan-uczcil-69-rocznice-czerwca-56/nckmx1n,30bc1058>

<https://wpoznaniu.pl/poznan-pamieta-czerwiec-56-nie-cofneli-sie-poszli-wzruszajace-obchody-69-rocznicy/>

<https://historykon.pl/obchody-poznanskiego-czerwca-56-2025-hold-dla-odwagi-i-wolnosci/>